

Wojciech Furman

Dziennikarz czy polityk? Spór o Krzysztofa Skowrońskiego

Celem artykułu jest próba wykazania, że umieszczona w tytule alternatywa "dziennikarz czy polityk" postawiona jest nazbyt ostro. Nie tylko możliwe są różne stopnie pośrednie, lecz także różnice między członami tej alternatywy należy umieścić na kilku różnych osiach.

1 Konferencja i jej następstwa

1 października 2012 roku w siedzibie Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich przy ul. Foksal w Warszawie odbyła się konferencja prasowa prof. Piotra Glińskiego jako kandydata na premiera wysuniętego przez opozycyjną partię Prawo i Sprawiedliwość. Konferencję tę poprowadził znany dziennikarz Krzysztof Skowroński, od roku pełniący funkcję prezesa Zarządu Głównego SDP. Część członków Stowarzyszenia uznała to za naruszenie dziennikarskiej niezależności i próbę upolitycznienia SDP.

"Włączenie się Krzysztofa Skowrońskiego w działalność partyjną oznacza wybór kariery partyjnej i zejście z drogi niezależnego dziennikarstwa. Nie wyrażamy zgody na rujnowanie dorobku i pozycji SDP. Przywrócenie autorytetu SDP w środowisku dziennikarskim i społeczeństwie wymaga od Krzysztofa Skowrońskiego ustąpienia z funkcji prezesa naszego Stowarzyszenia"¹. List tej treści podpisało około 30 członków SDP, powołując się na art. 21 Kodeksu Etyki Dziennikarskiej SDP, który stwierdza: "Angażowanie się dziennikarzy w bezpośrednią działalność polityczną i partyjną jest przejawem konfliktu interesów i należy wykluczyć podejmowanie takich zajęć". Tego samego dnia Krzysztof Skowroński w witrynie radia Wnet opublikował swoje oświadczenie²:

"Zgodziłem się na poprowadzenie konferencji prasowej Prawa i Sprawiedliwości dlatego, że odbywała się ona w budynku Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich.

¹<http://spoleczenstwo.newsweek.pl/krzysztof-skowronski-rzecznikiem-pis-u-dziennikarze-chca-odwolac-prezesa,96706,1,1.html> (29 I 2013).

²<http://www.radiownet.pl/publikacje/oswiadczenie-krzysztofa-skowronskiego-prezesa-sdp> (29 I 2013).

Zgodziłem się dlatego, że SDP-owi zależy na tym, by ważne debaty, ważne deklaracje i ważne zdarzenia miały miejsce przy ulicy Foksal 3. Jeśli w Stowarzyszeniu Dziennikarzy Polskich odbywać się będą ważne i istotne konferencje, to niezależnie od barwy partyjnej gości, mogę w nich pełnić rolę gospodarza.

Zgoda na prowadzenie konferencji nie wiązała się z żadną partyjną transakcją. Prowadzenie dzisiejszej konferencji prasowej nie jest aktem bezpośredniego zaangażowania w działalność polityczną i partyjną. Nie ma w tym konfliktu interesu. SDP ma być ważnym miejscem debaty publicznej. Cieszę się, że moja obecność wywołała medialną burzę. Z przyjemnością spotkam się z każdym, by dyskutować o tym, czym jest niezależne dziennikarstwo. Taką przestrzeń niezależnego dziennikarstwa codziennie tworzymy w Radiu Wnet".

To oświadczenie mogłoby brzmieć wiarygodnie, gdyby towarzyszyły mu wydarzenia z udziałem innych sił politycznych. Było jednak inaczej. Tydzień przed konferencją w siedzibie SDP Krzysztof Skowroński poprowadził w Polskiej Akademii Nauk debatę ekonomistów zorganizowaną przez prezesa PiS Jarosława Kaczyńskiego. Zapewne zdając sobie sprawę ze swej stronniczości kilka tygodni później, podczas Nadzwyczajnego Zjazdu SDP obradującego 27-28 października w Kazimierzu Dolnym, Krzysztof Skowroński przeprosił za swoje postępowanie³: "Jestem człowiekiem, który chce, by nasze Stowarzyszenie było stowarzyszeniem wielkim, ale jednocześnie człowiekiem, który może powiedzieć 'przepraszam' tym wszystkim, którzy poczuli się dotknięci tym, że na Foksal wystąpiłem".

2 Paralelizm polityczny

D.C. Hallin i P. Mancini określili paralelizm polityczno-medialny jako podobieństwo struktur systemu politycznego i systemu medialnego oraz jako podobieństwo orientacji politycznych i treści publikacji⁴. Dla analizowanego przypadku znaczenie ma orientacja polityczna oraz wyrażanie tej orientacji w publikacjach i innych działaniach dziennikarskich.

Paralelizm polityczny dziennikarzy zawiera się pomiędzy dwoma biegunami. Pierwszym z nich jest rola społeczna zaangażowanego uczestnika, który tak dobiera informacje oraz tak kształtuje interpretacje, oceny i poglądy, aby wesprzeć pewien projekt

³<http://wiadomosci.wp.pl/kat,1342,title,Krzysztof-Skowronski-przeprosil-za-prowadzenie-konferencji-PiS,wid,15056054,wiadomosc.html> (29 I 2013).

⁴D.C. Hallin, P. Mancini, *Systemy medialne. Trzy modele mediów i polityki w ujęciu porównawczym*, Wydawnictwo UJ, Kraków 2007, s. 26-29.

polityczny. Na drugim biegunie znajduje się rola społeczna zdystansowanego, bezstronnego obserwatora, kierującego swą uwagę na wszystkich aktorów sceny politycznej, lecz nie powiązanego z żadną opcją.

Należy wyraźnie zaznaczyć, że dziennikarska bezstronność nie jest równoznaczna z relatywizmem, traktowanym jako przeciwieństwo fundamentalizmu. Bezstronność należy raczej powiązać z pojęciem umiarkowanego racjonalizmu, tak jak go rozumiał Ernest Gellner. Umiarkowany racjonalizm nie dąży do zaproponowania jedyne słusznego projektu politycznego, ale zakłada, że możliwe jest obiektywne poznanie i upiera się przy zasadzie kwestionowania wszystkich faktów i oraz symetrycznym traktowaniu wszystkich przekonań⁵.

Oba wspomniane wyżej bieguny mają cechy modeli idealnych. Skrajnie stronniczy dziennikarz byłby nieznośnie przewidywalny, a skrajnie bezstronny dziennikarz istnieje tylko w wyobrażeniach. Uzupełnieniem neutralnego politycznie i dążącego do bezstronności dziennikarza jest specjalista public relations (PR). Nie bez przyczyny działania PR ukształtowały się w krajach, w których system medialny zbliża się do modelu określonego przez Hallina i Manciniego jako północnoatlantycki. Tam, gdzie istotną funkcją dziennikarstwa jest sprawowanie kontroli każdej władzy, tam władze polityczne i gospodarcze nie pozostają nieme ani bierne. Nie tylko odpowiadają na ewentualną dziennikarską krytykę, lecz same wskazują kwestie zasługujące na uwagę. Władza nie tylko uczestniczy w dyskursie, lecz także wywiera wpływ na ustanawianie agendy medialnej.

Jedną z podstawowych technik PR jest konferencja prasowa. W północnoatlantyckim systemie medialnym dziennikarz prowadzący konferencję prasową partii politycznej działa jako rzecznik tej partii i przestaje być bezstronnym dziennikarzem. Natomiast w systemie śródziemnomorskim taki dziennikarz jedynie wyraża swoje preferencje polityczne.

Jak wykazała Bogusława Dobek-Ostrowska, polski system medialny znajduje się na rozdrożu pomiędzy systemem północnoatlantyckim a śródziemnomorskim. Media prywatne bliższe są pierwszemu z tych systemów, a media publiczne – drugiemu⁶. Ta konstatacja znalazła potwierdzenie w reakcji członków SDP na postępowanie prezesa Stowarzyszenia. Część członków uznała działanie prezesa za naganne i niemożliwe do pogodzenia z dziennikarską bezstronnością, lecz pozostała część go poparła i prezes zachował stanowisko.

3 Kultura dziennikarska

⁵E. Gellner, *Postmodernizm, rozum i religia*, PIW, Warszawa 1997, s. 105 i nast.

⁶B. Dobek-Ostrowska, *Polski system medialny na rozdrożu. Media w polityce, polityka w mediach*, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2011, s. 171-173.

Thomas Hanitzsch określił kulturę dziennikarską jako zestaw idei (wartości, postaw, przekonań), działań i wytworów. Podjął ambitną próbę wskazania uniwersalnych cech tej kultury, obejmującą zarówno dziennikarstwo zachodnie, jak i azjatyckie. W tak szeroko rozumianej kulturze dziennikarskiej Hanitzsch wyróżnił siedem wymiarów, podzielonych pomiędzy trzy filary. Filar instytucjonalny obejmuje wymiary od 1 do 3, filar poznawczy obejmuje wymiary 4 i 5, a filar etyczny – wymiary 6 i 7. Każdy z tych siedmiu wymiarów został rozpięty między dwoma biegunami⁷.

1. Interwencjonizm

- a) interwencja: pełnienie misji, promowanie wartości, zaangażowanie, stymulowanie zmian; dziennikarz działa jako uczestnik ruchu lub rzecznik grup słabszych i mniej wpływowych;
- b) brak interwencji: zachowanie dystansu, bezstronność, neutralność, nacisk na rzetelność przekazów.

2. Dystans wobec władzy

- a) adwersarz: społeczna kontrola działań władzy, równoważenie potęgi władzy, krytyczne i sceptyczne podejście do decyzji władzy, dokonywane otwarcie lub w sposób zawoalowany;
- b) lojalność wobec władzy, autocenzura, propaganda, paternalistyczny stosunek do odbiorców przekazów, wspieranie autorytetu władzy, aż po dziennikarstwo dworskie stanowiące tubę władzy.

3. Orientacja rynkowa

- a) podporządkowanie logice rynku, kierowanie się potrzebami i zainteresowaniami odbiorców, dostarczanie rozrywki oraz porad i informacji przydatnych w codziennym życiu, traktowanie odbiorców jak konsumentów;
- b) traktowanie odbiorców jak wolnych, świadomych i samorządnych obywateli, oświecanie obywateli, wskazywanie im wzorów społecznej aktywności.

4. Obiektywizm

- a) przekazy odzwierciedlają rzeczywistość, dziennikarz spogląda z zewnątrz na obserwowany obiekt, nie tworzy go ani nie przekształca lecz opisuje tak dokładnie jak tylko istota ludzka potrafi, informacje dają się oddzielić od opinii;

⁷T. Hanitzsch, *Deconstructing Journalism Culture: Toward a Universal Theory*, "Communication Theory" vol. 17 (2007), s. 369-378.

- b) wszelkie informacje dobierane są selektywnie i wymagają odniesienia do kontekstu, postrzeganie rzeczywistości zależy od wyznawanych poglądów, przekazy tworzą subiektywne obrazy i dopiero porównanie różnych obrazów może przybliżyć odbiorcę do poznania rzeczywistości.

5. Empiryzm

- a) preferowanie obserwacji, pomiarów, świadectw, doświadczeń, które są źródłem wiedzy; należy metodycznie sprawdzać fakty, które powinny mówić same za siebie;
- b) nacisk na analityczne uzasadnianie wiedzy, uwzględnianie przyczyn, wartości i opinii; interpretowanie faktów i wyrażanie opinii nie wymaga neutralności; wiarygodność publicysty nie jest odnoszona do tradycyjnych wzorów dokładności, uczciwości i bezstronności, liczy się natomiast umiejętność przekonania odbiorców.

6. Relatywizm

- a) odniesienie do kontekstu i konkretnej sytuacji, uwzględnianie specyficznych wartości moralnych danego środowiska, także nacisk na osobiste przekonania moralne;
- b) stosowanie uniwersalnych zasad i kodeksów etycznych.

7. Idealizm

- a) orientacja na stosowanie etycznych sposobów postępowania;
- b) orientacja na osiągnięcie celu; w wyjątkowych przypadkach dopuszczanie możliwości wyrządzenia szkody, która przyniesie dobry skutek (wprowadzanie w błąd, prowokowanie).

Przypadek poprowadzenia konferencji prasowej wiąże się wyraźnie z instytucjonalnym filarem kultury dziennikarskiej. Krzysztof Skowroński zaangażował się w pewien projekt polityczny. Wobec rządzącej koalicji przyjął postawę adwersarza, natomiast swymi dziennikarskimi umiejętnościami i autorytetem prezesa SDP wsparł opozycję. Starł się oświecić obywateli, zwracając ich uwagę na możliwość alternatywnych rozwiązań. Nie szukał łatwego poklasku, zaryzykował narażenie się członkom Stowarzyszenia. Jego działania mieściły się w ramach zachowania stabilności i ciągłości systemu politycznego,

czyli – jeśli użyć terminów zaproponowanych przez Piotra Sztompkę – mogły prowadzić do zmiany w systemie, lecz nie radykalnej zmiany systemu⁸.

Protestujący członkowie SDP opowiedzieli się natomiast za postawą dystansu i bezstronności. Jest to zrozumiałe w sytuacji zróżnicowania orientacji politycznych członków licznego Stowarzyszenia.

Próba dokonania analizy tego przypadku w oparciu o filar poznawczy nastęrcza trudności. Czy moderatorowi konferencji prasowej chodziło o rzeczowe przedstawienie projektu politycznego, aby umożliwić porównanie go z innymi projektami? Czy prof. Piotr Gliński występował jako polityk, który chce zwrócić na siebie uwagę, dąży na skróty do szybkich efektów, wybiórczo traktuje rzeczywistość i porusza emocje? Czy też wystąpił on jako badacz, przedstawił racjonalne podejście do aktualnych problemów, by w oparciu o fachową wiedzę uzasadnić pewną głęboko przemyślaną i dobrze uzasadnioną sekwencję działań? Brak podstaw, by odpowiedzieć na te i podobne pytania.

Można natomiast odnieść wspomniany przypadek do filaru etycznego kultury dziennikarskiej. Krzysztof Skowroński najwyraźniej nie zastosował się do litery kodeksu, interpretując własne działanie jako spełnienie dziennikarskiej powinności wnoszenia wkładu w moderowanie dyskusji publicznej. Trafnie uzasadniał taką postawę Leszek Kołakowski⁹:

Pragnienie posiadania kodeksu moralnego (...) jest pragnieniem życia w świecie, gdzie wszystkie decyzje zostały już raz na zawsze podjęte (...) "Kodeksowa" postawa moralna (...) zaślepia ludzi w obliczu rzeczywistych własności świata ludzkiego i uspokaja bezmyślną nadzieją na integralną świętość w nieświętych warunkach życia, rodzi fanatyzm, nietolerancję, nieodpowiedzialność.

Czy było to postępowanie etyczne pod względem zastosowanych środków, czy też tylko nastawione na osiągnięcie celu? Czy Krzysztof Skowroński raczej kierował się etyką przekonań, czy etyką odpowiedzialności? Do poważnej dyskusji na ten temat nie doszło. Protest części członków SDP i przeproszenie złożone przez prezesa wskazują na niewielkie naruszenie zasad etyki odpowiedzialności. Skoro członkowie SDP skłaniają się ku różnym opcjom politycznym, reprezentujący ich prezes Stowarzyszenia powinien powstrzymywać się od jednoznacznego politycznego zaangażowania.

⁸P. Sztompka, *Socjologia zmian społecznych*, tłum. J. Konieczny, Znak, Kraków 2005, s. 21.

⁹L. Kołakowski, *Kultura i fetysze. Eseje*, WN PWN, Warszawa 2000, s. 156, 170.

4 Role dziennikarskie

Clifford G. Christians, Theodore L. Glasser i Denis McQuail wskazali na cztery kluczowe role pełnione przez dziennikarzy w demokratycznym społeczeństwie. Role te zostały ułożone w matrycę, której oś pionową wyznacza siła instytucji władzy, a oś poziomą – autonomia bądź zależność dziennikarzy¹⁰. Przedstawia je tabela 1.

Tab. 1. Role społeczne dziennikarzy

	Silne instytucje władzy		
Autonomia dziennikarska	Monitorowanie <i>(monitorial)</i>	Współpraca <i>(collaborative)</i>	Zależność dziennikarska
	Zmiana <i>(radical)</i>	Wspomaganie <i>(facilitative)</i>	
	Słabe instytucje władzy		

Źródło: G.C. Christians et al, *Normative Theories...*, s. 125

Pierwszą z ról jest monitorowanie. Obejmuje ono najbardziej rozpowszechnione czynności zbierania, przetwarzania i rozpowszechniania informacji o wydarzeniach. Informacjom towarzyszą interpretacje, oceny i prognozy, a nacisk został położony na rzetelność przekazów.

Rola określona jako wspomaganie polega na prowadzeniu, ułatwianiu i zachęcaniu do deliberowania, a przez to do udziału społeczeństwa w podejmowaniu decyzji. Ta rola wiąże się z kształtowaniem i funkcjonowaniem sfery publicznej społeczeństwa obywatelskiego. Mimo pluralizmu opinii sprzyja formowaniu pewnej wizji dobra wspólnego, wykraczającej poza partykularne interesy różnych grup społecznych. Władza jest w takim przypadku nie tyle słaba, co świadomie rezygnuje z części swych uprawnień na rzecz obywateli zajętych poszukiwaniem najlepszych rozwiązań.

Kolejna rola dotyczy dążenia do radykalnych zmian przez koncentrowanie się na wskazywaniu nieprawości i nadużyć władzy. Nie chodzi tu o pojedyncze przypadki krytyki,

¹⁰C.G. Christians, T.L. Glasser, D. McQuail, *Normative Theories of the Media. Journalism in Democratic Societies*, University of Illinois Press, Champaign 2009, s. 125-127.

jak w przypadku monitorowania, lecz o systematyczne zaangażowanie na rzecz określonych celów politycznych. W demokratycznym społeczeństwie taką rolę wypełniają zazwyczaj media reprezentujące mniejszości i domagające się radykalnych zmian systemu politycznego.

Rola współpracy znajduje zastosowanie w państwach rozwijających się, w których instytucje polityczne nie osiągnęły jeszcze stanu dojrzałości. Media wspierają tam rozwój społeczny, a ich działania nabierają wagi zwłaszcza w sytuacji zagrożeń lub nawet kryzysów. Współpraca mediów i władz w przypadkach różnorodnych zagrożeń dla stabilności państwa jest czymś normalnym również w dojrzałych systemach demokratycznych.

Zaangażowanie Krzysztofa Skowrońskiego w konferencję prasową opozycyjnej partii zostało przez niego przedstawione jako pełnienie roli określonej powyżej jako wspomaganie. Poprowadził debatę, wziął udział w poszukiwaniu rozwiązania problemów. Wskazał przy tym na własną orientację polityczną.

Ci członkowie SDP, którzy zaprotestowali przeciwko działaniom prezesa Stowarzyszenia, przyjęli jako podstawę swojego protestu dziennikarską rolę monitorowania. Rozumieli tę rolę jako powstrzymanie się od jednoznacznego zaangażowania SDP po stronie jednej z partii politycznych.

Żadna ze stron konfliktu nie opowiadała się za radykalną zmianą systemu, nie wskazywała też na kryzys wymagający zwarcia szeregów bez względu na okoliczności. Może to świadczyć o postrzeganiu przez nich polskiego systemu politycznego jako dojrzałego.

5 Transakcja czy relacja?

Gra między dziennikarzami a politykami korzystającymi ze wsparcia specjalistów PR jest nieodłączną cechą współczesnego demokratycznego społeczeństwa. Badania prowadzone od kilkadziesiąt lat w wielu krajach dały podstawę do opracowania różnych modeli wzajemnych zależności dziennikarstwa i PR. Modele te dają się sprowadzić do dwóch podstawowych grup: transakcji i relacji¹¹.

Modele transakcji wskazują na subwencjonowanie dziennikarstwa przez PR oraz na liczne wymagania, jakie powinien spełnić przekaz PR, aby mógł trafić do dziennikarzy, a następnie do odbiorców. Wedle modeli transakcji pozycja PR względem dziennikarstwa lub też dziennikarstwa względem PR jest zawsze asymetryczna i zawsze jedna z tych stron zajmuje pozycję dominującą. Druga strona stawia opór i formułuje ograniczenia. Zasadniczy

¹¹W. Furman, *Dominacja czy porozumienie? Związki między dziennikarstwem a public relations*, Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego, Rzeszów 2009, s. 206-207.

przekaz treści dokonuje się w jednym kierunku, zazwyczaj od polityków i specjalistów PR przez dziennikarstwo do odbiorców, i może być tylko modyfikowany dzięki sprzężeniu zwrotnemu. Modele transakcji dają się sprowadzić do jednego z nich, a mianowicie do modelu ustanawiania agendy.

Modele relacji sytuują dziennikarstwo i PR na pozycjach równorzędnych partnerów, którzy nawzajem dostarczają sobie przekazów, ale także stawiają wymogi. Dzięki symetrycznej pozycji obie strony działają autonomicznie i żadna z nich nie ma zapewnionej dominacji. W tej grupie modeli za reprezentatywny i najbardziej uniwersalny należy uznać model wzajemnego umożliwiania, znany też jako model interefikacji. Daje się on zastosować zarówno na poziomie makro (dziennikarstwo i PR), na średnim poziomie redakcji i organizacji, jak też na poziomie pojedynczych dziennikarzy i specjalistów PR.

Rozpatrywany tu przypadek sytuuje się wyraźnie w grupie modeli transakcji. Pewien projekt polityczny został w trakcie konferencji prasowej przedstawiony dziennikarzom w celu nadania mu rezonansu medialnego.

6 Wnioski

Szybko zapomniany przypadek sporu między prezesem a częścią członków SDP dał okazję do spojrzenia z czterech perspektyw na związki i zależności między dziennikarzami a władzą polityczną w demokratycznym społeczeństwie, korzystającą ze wsparcia specjalistów PR. Każda z tych perspektyw pozwoliła na pewne ustalenia, ale też otworzyła kolejne pytania.

Jeśli zastosować kryteria paralelizmu politycznego oraz kultury dziennikarskiej, Krzysztof Skowroński zachował się w omawianym przypadku jak rzecznik pewnego projektu politycznego. Nieznane pozostają motywy takiego postępowania, a wśród nich elementy poznawcze oraz podstawy etyczne.

Powyższą konstatację potwierdza zastosowanie kryteriów ról dziennikarskich oraz modeli interakcji dziennikarstwa i polityki. Prezes Stowarzyszenia wypełnił rolę zależną i zdominowaną przez politykę, a protestujący członkowie SDP opowiedzieli się po stronie dziennikarskiej autonomii. Postępowanie obu stron wskazywało przy tym na dojrzałość demokratycznego systemu politycznego.

Odpowiedź na pytanie postawione w tytule nie jest zatem prosta. Nie była to alternatywa: polityk albo dziennikarz, lecz raczej działanie dziennikarskie wielowymiarowo zaangażowane w pewien projekt polityczny.

Bibliografia

- Christians C.G., Glasser T.L., McQuail D., *Normative Theories of the Media. Journalism in Democratic Societies*, University of Illinois Press, Champaign 2009.
- Dobek-Ostrowska B., *Polski system medialny na rozdrożu. Media w polityce, polityka w mediach*, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2011.
- Furman W., *Dominacja czy porozumienie? Związki między dziennikarstwem a public relations*, Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego, Rzeszów 2009.
- Gellner E., *Postmodernizm, rozum i religia*, PIW, Warszawa 1997.
- Hallin D.C., Mancini P., *Systemy medialne. Trzy modele mediów i polityki w ujęciu porównawczym*, Wydawnictwo UJ, Kraków 2007.
- Hanitzsch T., *Deconstructing Journalism Culture: Toward a Universal Theory*, "Communication Theory" vol. 17 (2007).
- Kołakowski L., *Kultura i fetysze. Eseje*, WN PWN, Warszawa 2000.
- Sztompka P., *Socjologia zmian społecznych*, Znak, Kraków 2005.

Netografia

- <http://spoleczenstwo.newsweek.pl/krzysztof-skowronski-rzeczniakiem-pis-u-dziennikarzechca-odwolac-prezesa,96706,1,1.html> (29 I 2013).
- <http://wiadomosci.wp.pl/kat,1342,title,Krzysztof-Skowronski-przeprosil-za-prowadzenie-konferencji-PiS,wid,15056054,wiadomosc.html> (29 I 2013)
- <http://www.radionet.pl/publikacje/oswiadczenie-krzysztofa-skowronskiego-prezesa-sdp> (29 I 2013).

A JOURNALIST OR A POLITICIAN – THE DEBATE ABOUT ROBERT SKOWROOSKI

Krzysztof Skowronski was accused of violating journalistic independence, while attempting to politicize the SPD. The author raised an important issue, which is the separation of journalism from politics. The author pointed to a number of roles which a journalist should carry out, as well as the multidimensional nature of the profession.